

Anna Niwczyk

Michał Piekarski

HOTEL W OGNIU

Grupa uzbrojonych w broń maszynową, granaty i ładunki wybuchowe napastników wdzierają się do hotelu goszczącego kibiców z całej Europy przybyłych na finałowe mecze piłkarskich mistrzostw Europy. W ich rękach znajduje się łącznie ponad osiemdziesiąt osób. Sprawcy żądają uwolnienia przywódcy aresztowanego niedawno podczas operacji policyjnej oraz udostępnienia im śmigłowca. Na miejsce przybywają siły policyjne i służby ratownicze...

Powyższy scenariusz, niestety jest możliwy do zrealizowania zarówno podczas nadchodzącej imprezy sportowej w 2012 roku, jak i w innych okolicznościach, tym razem był on jednak podstawą ćwiczeń zorganizowanych przez Samodzielny Pododdział Antyterrorystyczny Policji z Wrocławia. Przedsięwzięcie to miało miejsce w dniu 9 kwietnia 2009 roku na poligonie w Pstrążu niedaleko Żagania.

Temat ćwiczenia brzmiał *Czerwona taktyka służb antyterrorystycznych i specjalnych w sytuacjach kryzysowych podczas realizacji EURO 2012*. Scenariusz szkolenia przewidywał siłowe rozwiązanie sytuacji o charakterze zakładniczym, która zaistniała w hotelu, a także udzielenie pomocy medycznej osobom rannym przez cywilne służby medyczne. Imponująca była liczba i różnorodność uczestników szkolenia skupiających ponad 100 przedstawicieli sił i służb specjalnych reprezentujących następujące formacje: jednostki specjalne Policji (m.in. SPAP ze Szczecina, Katowic, Białegostoku oraz Wydział Realizacyjny Komendy Stołecznej, Szkoła Policji z Piły), Straży Granicznej (m.in. Wydział Zabezpieczenia Działania Lubuskiego Oddziału SG z Krosna Odrzańskiego), Służby Więziennej (m.in. Grupa Interwencyjna Służby Więziennej z Zakładu Karnego nr 1 z Wrocławia), Oddziały Specjalne Żandarmerii Wojskowej z Gliwic i Warszawy, 6 Brygada Desantowo-Szturmowa, Ośrodek Szkolenia dla Potrzeb Sił Pokojowych z Kielc, 1 Pułk Specjalny Komandosów z Lublińca, 2 Pułk Rozpoznawczy z Hrubieszowa, 10 Brygada Kawalerii Pancernej, Biuro Ochrony Rządu, Agencję Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz inne

służby. Przybyły też liczne służby ratownicze, zarówno Państwowa Straż Pożarna (w tym grupa ratownictwa podziemnego z Wałbrzycha) jak również Pogotowie Ratunkowe z Wrocławia, Harcerska Grupa Ratownicza „Starówka” i ratownicy medyczni PCK z Wrocławia.

Realizację ćwiczenia podzielono na dwie części: teoretyczną i praktyczną. Pierwsza z nich została zaprezentowana uczestnikom tego przedsięwzięcia podczas odprawy. Scharakteryzowano na niej główne założenia taktyczne oraz etapy operacji, a także podzielono operatorów na kilka grup zadaniowych. Taką grupę tworzyli funkcjonariusze różnych formacji wraz z przydzielonym instruktorem ze SPAP Wrocław spełniającym rolę doradcy i koordynatora. Po odprawie ogólnej każda z grup przeanalizowała we własnym zakresie szczegóły szturmu. Dużą uwagę poświęcono na kwestie bezpieczeństwa uczestników ćwiczeń. Po skoncentrowaniu sił w pobliżu miejsca ćwiczeń, rozpoczęły się ostatnie przygotowania i sprawdzenia dokonywane przed zapadnięciem ciemności.

Część praktyczna zakładała realizację scenariusza, który przewidywał wtargnięcie grupy terrorystów do hotelu w czasie trwania mistrzostw EURO 2012. Opanowany obiekt został zaminowany, a przy wejściach do budynku podwieszono ładunki wybuchowe. W trakcie ataku w hotelu przebywało około 80 osób (gości oraz pracowników). Terroryci nie zgodzili się na uwolnienie kobiet i dzieci. Jednocześnie przedstawili swoje żądania. Domagali się uwolnienia swojego przywódcy przebywającego w więzieniu, przewiezienia go do hotelu, który znajduje się pod kontrolą terrorystów w ustalonym przez siebie czasie oraz bezpiecznego transportu do obszarów przygranicznych Polski, by następnie udać się w bliżej nieokreślone miejsce.

Utworzono Sztab Kryzysowy, w ramach którego rozpoczęło funkcjonowanie Centrum Operacyjne. Zajmuje się ono m.in. informowaniem o zaistniałej sytuacji służb odpowiedzialnych za bezpieczeństwo, a także pobliskich szpitali oraz innych ośrodków ratowniczych i specjalistycznych mogących udzielić pomocy osobom poszkodowanym. Ma to na celu postawienie ośrodków medycznych w stan gotowości na wypadek przyjęcia większej ilości osób rannych.

Negocjacje nie przynoszą efektów, a terroryci zaczynają zdawać sobie sprawę, że ich żądania nie zostaną spełnione, więc grożą zabiciem zakładników.

Zostaje podjęta decyzja o przeprowadzeniu szturmie na budynek, który ma nastąpić pod osłoną nocy po zapadnięciu zmroku. Działania rozpoczyna atak grupy pozoracyjnej, której celem jest odwrócenie uwagi od szturmie i dezorientacja terrorystów. W tym samym momencie pod obiekt przedostają się pozostałe grupy szturmowe. Pod hotel zostają wysłane żandarmskie pojazdy opancerzone Dziki z których strzelcy PK otwierają ogień osłonowy. Stanowią one również ochronę dla punktu medycznego i szpitala polowego. Rozpoczyna się wejście do obiektu. Jedna z grup wysadza wejście do budynku, a operatorzy dostają się do środka. Następuje nawiązanie kontaktu ogniowego z terrorystami. Pozostali członkowie ugrupowania przetrzymującego zakładników detonują ładunki w wyniku czego szturmie odnoszą poważne obrażenia. Inna z grup, która w tym samym czasie szturmie hotel przedostaje się do środka obiektu i prowadzi wymianę ognia z terrorystami. W końcu zabezpiecza pomieszczenia i znajduje rannych. Następuje ewakuacja zakładników z hotelu. W jednym z pomieszczeń wybucha pożar. Podjeżdża wóz bojowy Straży Pożarnej i kolejni komandosi. Pod ich osłoną, strażacy walczą z ogniem. Sytuacja zostaje opanowana.

Kolejną fazą ćwiczenia jest filtr mający na celu wychwycenie ewentualnych terrorystów, którzy mogą ukrywać się wśród grupy zakładników. W tym samym czasie prowadzona jest również wstępna selekcja medyczna realizowana poprzez badania urazowe czyli tzw. triage. Polega ona na oznakowaniu osób poszkodowanych według stopnia odniesionych ran. Do tego celu wykorzystuje się trzy kolory: zielony stosuje się do lekko rannych, którzy mogą być transportowani do ośrodka medycznego w ostatniej kolejności, żółty zarezerwowany do rannych nadających się do przewiezienia do szpitala w drugiej kolejności natomiast kolor czerwony oznacza osobę ciężko ranną wymagającą natychmiastowej opieki medycznej. Następnie do akcji wkracza straż pożarna gasząc ogień w budynku powstały na skutek detonacji ładunków wybuchowych. Ranni zostają przetransportowani do kolejnego miejsca filtracji, gdzie następuje selekcja medyczna i ustalenie tożsamości osób. Po tym etapie osoby poszkodowane trafiają do szpitala polowego, gdzie zostaje udzielona im niezbędna pomoc medyczna. Karetki raz za razem podjeżdżają pod namiot medyczny. Wyciągnięcie noszy, przekazanie rannego i informacji o jego stanie, załadowanie noszy i powrót po kolejnych potrzebujących.

Zaznaczyć należy, iż podczas realizacji tego ćwiczenia niezmiernie ważnym elementem było sprawdzenie współdziałania Cywilnego Ratownictwa Medycznego z działaniami prowadzonymi przez operatorów w czasie bojowej realizacji zadania. W tym względzie bardzo ważnym elementem było zsynchronizowanie cywilnych służb ratowniczych z procedurami wykorzystywanymi w czerwonej taktyce i stosowanych w warunkach pola walki np. dotyczącymi kolejności udzielania pomocy przedmedycznej osobom rannym.

Warto podkreślić jak ważnym elementem szkolenia dla służb mundurowych odpowiedzialnych za bezpieczeństwo kraju stają się wspólne międzyresortowe ćwiczenia antyterrorystyczne skupiające w jednym miejscu funkcjonariuszy reprezentujących różne instytucje państwowe. Bez wątpienia pozwalają one na wypracowanie odpowiednich procedur i form współdziałania organów administracji państwowej i służb ratowniczych w przypadku zaistnienia zagrożenia o charakterze terrorystycznym. Było to już kolejne przedsięwzięcie SPAP Wrocław, obliczone na przygotowanie polskich służb do wyzwań związanych ze współczesnymi zagrożeniami terrorystycznymi. Wcześniejsze działania wrocławskiej grupy szkoleniowców obejmowały między innymi tematykę rozwiązywania sytuacji zakładniczych w kontakcie bezpośrednim, odbijania autobusu, wybranych elementów taktyki antyterrorystycznej i odbijanie teatru opanowanego przez grupę terrorystów, które zostały przeprowadzone w kwietniu 2007 roku. Właśnie ćwiczenia z 2007 roku były najbardziej zbliżone do zrealizowanych w kwietniu bieżącego roku. Podobny był scenariusz zakładający kompleksową operację obejmującą wieloetapowy szturm na duży obiekt użyteczności publicznej oraz następujące po nim działania służb ratowniczych. Podstawową różnicą między tymi szkoleniami była jednak pora, w której przyszło działać operatorom i służbom medycznym.

Autorzy składają podziękowania za życzliwe przyjęcie i gościnność okazaną przez organizatorów i pozostałych uczestników szkolenia. Wszystkim bardzo serdecznie dziękujemy.

Reportaż ukazał się w numerze 05/2009 czasopisma „Armia”